

# "Po cieszyńsku po obu stronach Olzy" - koncert laureatów konkursu gwarowego

Data publikacji: 28.12.2017 7:30

Gwara ma się na Śląsku Cieszyńskim całkiem dobrze. Choć lepiej trzyma się w zachodniej, zaolziańskiej jego części. Takie wnioski wysnuć można analizując wyniki XIV Konkursu Gwar 2017 "Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy".

□

Prezes Sekcji Ludoznawczej Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej – głównego organizatora konkursu Leszek Richter podkreślił podczas koncertu laureatów, że jest to bodaj największy konkurs tego typu. **- Bo przykładowo w tego typu konkursie wojewódzkim w Katowicach bierze udział 80 uczestników, podczas gdy u nas ze zgłoszonych 190 uczestników do konkursu przystąpiło 183 osób.**

Eliminacje odbyły się w Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie w dniach 28 - 29 listopada. Pisaliśmy: [Laureaci konkursu gwarowego wyłonieni](#). Tam też znajdziemy nazwiska laureatów oraz informację, jakie utwory i czyjego autorstwa prezentowali.

Jury w składzie: dr hab. Jadwiga Wronicz (językoznawca, pracownik Zakładu Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN, autorka wielu publikacji naukowych), Jadwiga Palowska (znawca folkloru dolańskiego, długoletni kierownik dziecięcych zespołów folklorystycznych w Karwinie – Frysztacie) oraz Leszek Richter (Prezes Sekcji Ludoznawczej Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno – Oświatowego) oceniało występujących za: autentyczność gwary; wartość poznawczą tekstu; dobór tekstu do okoliczności i wieku prezentujących; strój i rekwizyty; ogólny wyraz artystyczny.

Podczas zorganizowanego 19 grudnia w KSAAS „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie koncertu laureatów konkursu wysłuchać można było najwyższej ocenionych przez jury gwarowych recytatorów. Uroczyście także wręczono medale i nagrody. A jako że jest to konkurs o charakterze regionalnym, promujący regionalną kulturę to nagrody nawiązywały do rodzimego folkloru. Były to wyroby regionalnych rzemieślników certyfikowanych marką „Gorolska Swoboda” produkt regionalny. Medale również były nietypowe, choć tradycyjne już od kilku lat. Tworzywem, z którego wykonali je ustrożscy rzemieślnicy Beata i Andrzej małeć jest wołowa kość.

Dziękując uczestnikom, ale także opiekunom, którzy włożyli wiele czasu, pracy i serca w przygotowanie swych podopiecznych do konkursu Richter podkreślał, że opiekunowie mają możliwość w ciągu całego roku zwracać się do członków jury na konsultacje merytoryczne w sprawach dotyczących strojów, doboru tekstu do wieku dziecka itd. W uwagach jury już teraz przekazało opiekunom, by przygotowując uczestników konkursu na kolejne edycje zwracać szczególną uwagę na dobór tekstu odpowiednio do wieku dziecka czy ucznia (wykonawca powinien dokładnie zrozumieć treść przekazywanego tekstu), a także dbać w większym stopniu o poprawność interpretacyjną oraz intonację, bez zbędnej (sztucznej) gestykulacji, pamiętać o tym, by wymowa i akcent były zgodne z zasadami językowymi danego subregionu gwary cieszyńskiej (np. wymowa ch-h, u-ó, zmiękczenie spółgłosek i inne), dbać o autentyczność każdego elementu stroju danego subregionu Śląska Cieszyńskiego. No i sięgać po teksty gwarowe z całej bogatej skarbnicy literatury cieszyńskiej, a nie tylko wybranych autorów. Bo ileż razy podczas jednego konkursu można wysłuchać tego samego wiersza czy opowiadania? Warto też opracowywać nowe teksty na podstawie przekazów członków społeczności lokalnej. Richter zapowiedział, że organizatorzy będą starali się wydać te teksty, które uczestnicy konkursu napisali sami, a tu z radością trzeba przyznać, że z roku na rok jest takich coraz więcej, co szczególnie cieszy miłośników folkloru i gwary.

Współorganizatorami przedsięwzięcia byli: Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy” w Cieszynie, Górnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach. Książnica Cieszyńska w Cieszynie. Za rok półjubileuszowa – XV edycja konkursu. Warto już teraz zastanowić się więc nad udziałem, a także wyborem dobrego

tekstu.

(indi)

